

Analizowany tekst nawiązuje do historii zamierzczłych pokoleń⁴⁵⁷ (51,9d) Izraela jako Ludu Pana: gdy Bóg wyprowadził Izraela z niewoli egipskiej i doprowadził nad brzeg Morza Sitowia, to w celu konsekwentnego przeprowadzenia planu ocalenia wykupionych interweniował potężnym swym ramieniem: sprowadził wiatr, który rozsunał **wody Morza Sitowia**, dzięki czemu wykupiony przez Boga Izrael mógł przejść po suchym jego dnie (por. Wj 14,16. 21–22. 29; 15,8. 19).

W wersecie 10. obecny jest bowiem istotny dla analiz rzeczownik „wykupieni” (מַגְדָּלִים), który pochodzi – a jest to bardzo istotne – od rdzenia «גאל». Czasownik «גאל» występuje wszakże w Księdze Wyjścia 1–18:

- raz w ramach składanej przez Boga przysięgi przymierza, gwarantującej wyswobodzenie Izraela (6,6),
- drugi raz w dziękczynieniu Izraela za realizację tej zapowiedzi (15,13). Bóg jest „goelem”⁴⁵⁸ – obrońcą, wykupicielem – dla wykupionych z niewoli Izraelitów.

*Biblia Tysiąclecia*⁴ tłumaczy Iz 51,9ef jako: „Czyżeś nie Ty **poćwiartowało** Rahaba, przebiło Smoka?”. Poniższa analiza wyrazowa⁴⁵⁹ ukaże konieczność

⁴⁵⁷ Wyrażenie «בְּיָמֵי קָדְםָ» (jak w dniach starożytnych), czy w formie podstawowej «יָמֵי קָדְםָ» (dni starożytne) – jest charakterystyczne dla tekstów, odwołujących się do najdawniejszych obietnic, grózb lub interwencji Boga wobec Ojców: por. Ps 44,2; Ps 77,6; Ps 143,5; Mi 7,20 – szukano w *BibleWorks 6.0*, dając w Command Center rozkaz dla WTM: 'קָדְםָ@* *1 יָמֵי@n??p*. Dlatego też nie jest uzasadnione rozumienie owej interwencji «ramienia Pana» jako aktu wobec «morskiego prażywiolu» w czasach stworzenia świata przez Pana, a w związku z tym pojmowanie Rahaba czy Tannina jako uosobionej potęgi owego prażywiolu – jakiegoś pojęcia z babilońskiej mitologii, jak sugeruje *Biblia Poznańska*³, t. 3, s. 132: przypis do Iz 51,9–11. Komentator stwierdza tu jednakże (słusznie!): „Nie jest też wykluczone, że Rahab jest tu również symbolem Egiptu (jak już u Iz 30,7)”, co harmonizuje ze spostrzeżeniem, że Iz 51,9–11 jest jakby odą do «ramienia Pana», symbolu Bożej potęgi, wielokrotnie okazanej w historii, szczególnie przy przejściu przez Morze Czerwone; S. Łach, *Księga Wyjścia...*, dz. cyt. 123: komentarz do Wj 7,8–9: por. Iz 51,9–10; Ps 74,13, Ez 29,3; 32,2.

⁴⁵⁸ Por. B. Poniży, *Motywy wyjścia w Biblii...*, dz. cyt., s. 89–90.

⁴⁵⁹ Należy pamiętać o relacji wyraz – rzeczywistość. W tej relacji pierwotna jest rzeczywistość, słowa zaś mają opisywać rzeczywistość. Dlatego w egzegezie istotne jest odczytywanie znaczenia wyrazów i porównywanie znaczenia zdań, zawierających wyrazy o identycznym znaczeniu, a niekoniecznie jednakowym brzmieniu! Dlatego poniżej będą analizowane różne wyrazy, ale wyrażające tę samą myśl: „przeciąć”, „przerąbać”, itp. Na tę problematykę zwracał uwagę już św. Hieronim: por. Papież Benedykt XVI, *Spiritus Paraclitus*, punkt „Zasady interpretacji Pisma świętego, podane przez św. Hieronima”, dz. cyt., s. 70: „należy poszukiwać znaczenia i myśli zawartych w słowach, ponieważ «temu, kto bada Pismo św., nie są tak konieczne słowa jak ich znaczenie»”. Trzeba dodać, że słowa mogą być: a/. jednakowo brzmiące, choć opisujące różną rzeczywistość (zjawisko homonimii), b/. niejednakowo brzmiące, a opisujące jednakową rzeczywistość, c/. niejednakowo brzmiące i opisujące różną rzeczywistość. Aby zbadać, na jaką rzeczywistość wskazuje dane słowo, użyte przez hagiografa, należy zbadać wszystkie miejsca, w których to słowo jest użyte w Piśmie św., a następnie – jeśli występuje zjawisko homonimii dla tego słowa – wybrać na podstawie badanego kontekstu właściwe dlań znaczenie (tj. rzeczywistość, wskazywaną przez to słowo). Badanie nieraz warto poszerzyć o literaturę starożytną. Pomocne są tu konkordancje, słowniki, programy komputerowe.